

Komisja Europejska chce do końca roku przygotować strategię dla europejskiego sportu.

W zakończonych pod koniec ubiegłego roku konsultacjach publicznych blisko 80 proc. uczestników poparło działania na rzecz ochrony europejskiego modelu sportu, opartego m.in. na otwartych rozgrywkach i awansach sportowych. Nowa strategia ma się odnosić m.in. do finansowania lokalnych klubów, współpracy między ligami oraz ochrony praw zawodników.

*– Pod koniec zeszłego roku zakończyliśmy proces konsultacji publicznych, w którym pytaliśmy Europejczyków, jakie widzą wyzwania, jakie mają potrzeby oraz jak powinniśmy działać, żeby wspierać i rozwijać europejski model sportu. Analizujemy te ankiety, dyskutujemy z partnerami i myślę, że do końca tego roku przygotujemy strategię – zapowiada Katarzyna Smyk, dyrektorka Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce. – Za sport odpowiadają państwa członkowskie, to jest ich kompetencja, natomiast Europa stara się wspierać wyzwania i zadania, jakie państwa sobie stawiają w tym zakresie.*

Jak poinformowała Komisja Europejska w kwietniu 2026 roku, wśród najczęściej wskazywanych kwestii w ramach konsultacji publicznych znalazły się utrzymanie otwartych rozgrywek opartych na awansach i spadkach, solidarność finansowa między sportem zawodowym i amatorskim oraz większe wsparcie dla lokalnych klubów i szkolenia młodzieży.

*– Mierzymy się z różnymi potrzebami związanymi z kwestią współpracy między ligami, autonomii lig i organizacji sportowych. Mamy kwestie związane z finansowaniem, zwłaszcza organizacji, które działają na poziomie lokalnym i wymagają wsparcia, bo nie mają dostępu do reklamodawców, a ich rola i funkcje są przecież bardzo ważne – wymienia Katarzyna Smyk.*

Jesienią 2025 roku swoje stanowisko dotyczące przyszłości sportu przyjął również Parlament Europejski. Europosłowie wskazali m.in. na ryzyko związane z rosnącą koncentracją przychodów w największych klubach i organizacjach sportowych. Zwrócili również uwagę na potrzebę większej przejrzystości zasad transferowych i kontraktowych oraz skuteczniejszej ochrony praw zawodników, w tym osób niepełnoletnich. Parlament Europejski zaapelował również o większe wsparcie sportowców w zakresie edukacji, zdrowia psychicznego i funkcjonowania po zakończeniu kariery.

*– Dla nas ważnym elementem jest wypracowanie w ramach dialogu i stron społecznych minimalnych zasad kontraktowych zawodników czy trenerów: żeby z jednej strony jako pracodawcy, czyli organizacje sportowe, kluby, z drugiej strony jako zawodnicy, czyli pracownicy, mieli równe prawa – podkreśla Marcin Animucki, prezes Ekstraklasy SA.*

W październiku 2024 roku Trybunał Sprawiedliwości UE w tzw. wyroku Diarry zakwestionował część regulacji dotyczących transferów i rozwiązywania kontraktów przez zawodników, uznając, że mogą one naruszać swobodę przepływu pracowników oraz unijne prawo konkurencji. Sprawa dotyczyła byłego reprezentanta Francji Lassany Diarry, który po rozwiązaniu kontraktu z Lokomotiwem Moskwa został obciążony wysokimi sankcjami finansowymi i miał problemy z podpisaniem umowy z nowym klubem. Po wyroku FIFA zapowiedziała tymczasowe zmiany części regulacji transferowych.

W Holandii trwa również postępowanie zbiorowe prowadzone przez fundację Justice for Players przeciwko FIFA oraz federacjom piłkarskim z Holandii, Francji, Niemiec, Belgii i Danii. Organizacja domaga się odszkodowań dla zawodowych piłkarzy i piłkarek za skutki zasad transferowych obowiązujących od 2002 roku. Według fundacji sprawa może objąć ok. 100 tys. obecnych i byłych zawodników z UE i Wielkiej Brytanii. Analizy Compass Lexecon wskazują, że piłkarze mogli

przez obowiązujące regulacje zarabiać średnio ok. 8 proc. mniej w trakcie kariery.

Organizacje ligowe i związki zawodników krytykują Fify m.in. za rozszerzanie liczby międzynarodowych rozgrywek i brak odpowiednich konsultacji dotyczących kalendarza meczów, co prowadzi do nadmiernego obciążenia piłkarzy. Spory dotyczą również przyszłości otwartych rozgrywek po wcześniejszych próbach utworzenia zamkniętej piłkarskiej Superligi.

*– Wraz z organizacją FIFPro, czyli stowarzyszeniem zawodników, złożyliśmy pozew przeciwko Fifie przed Komisją Europejską, aby zachować europejski model sportu, który opiera się przede wszystkim na awansach i spadkach, na tym, aby ligi były otwarte i inkluzywne, a do europejskich pucharów awansowali najlepsi pod względem sportowym, a nie najbogatsi – tłumaczy Marcin Animucki. – Uważam, że sport nie jest przeregulowany i to też jest dobre. Doświadczenia pokazują, że w formie dialogu jesteśmy w stanie wyróżnić kilka obszarów, gdzie te regulacje powinny być możliwe, takie jak zablokowanie na przykład pomysłu Superligi, czyli ligi dla wybranych.*

Nowy europejski model sportu ma dotyczyć również kwestii finansowania. Jednym z instrumentów finansowania projektów sportowych przez UE jest program Erasmus+ Sport, który wspiera współpracę klubów, federacji i organizacji sportowych oraz projekty dotyczące aktywności fizycznej, integracji społecznej i rozwoju kompetencji trenerów oraz kadry sportowej. Budżet programu Erasmus+ Sport na lata 2021–2027 wynosi ponad 500 mln euro. Europejska Agencja Wykonawcza ds. Edukacji i Kultury poinformowała, że w 2025 roku dofinansowanie otrzymało 350 projektów Erasmus+ Sport o łącznej wartości ponad 67 mln euro.

*– Erasmus+ to jeden z flagowych projektów Unii Europejskiej. Cieszy się ogromną popularnością i jest znakiem rozpoznawczym, dlatego Komisja Europejska zaproponowała znaczące zwiększenie środków właśnie na ten program – mówi Katarzyna Smyk.*

Finansowanie infrastruktury sportowej jest jednym z tematów negocjacji nowego budżetu UE na lata 2028–2034 oraz przyszłości polityki spójności. Komisja Europejska podkreśla, że inwestycje związane z organizacją dużych wydarzeń sportowych obejmują nie tylko stadiony i hale, ale także transport, energetykę i bezpieczeństwo.

Komisja Europejska wskazuje na rosnące znaczenie gospodarcze sektora sportowego w Unii. Z jej danych wynika, że branża odpowiada za 3,37 proc. unijnego PKB, co obejmuje działalność związaną m.in. z organizacją wydarzeń, mediami, turystyką czy infrastrukturą sportową.

*– W ostatnich latach sport odgrywa coraz ważniejszą rolę w gospodarkach krajowych i gospodarce europejskiej. Budżety klubów rosną, wydatki mieszkańców na rozrywkę, w tym na piłkę nożną, osiągają bardzo wysokie kwoty, co wiąże się z rozwojem biznesu. Z jednej strony jest to olbrzymia nadzieja na rozwój dyscypliny i sportu w ogóle, z drugiej strony płyną także z tej strony zagrożenia – mówi prezes Ekstraklasy.*

Komisja Europejska zwraca także uwagę na rolę aktywności fizycznej w przeciwdziałaniu otyłości, wykluczeniu społecznemu i problemom zdrowia psychicznego, szczególnie wśród dzieci i młodzieży.

*Źródło: Newseria*